Promień słońca w dłonie złap

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Robert Wiórkiewicz**

Drzewo za oknem deszczem zamokłe
Nawet nie mówi do ciebie – cześć
Kawki, gawrony stroszą ogony
Jak obrażone, mają cię gdzieś

Na propozycję spaceru twój pies
Odwrócił się, zaczął wyć
Niech mi ktoś powie
Co ma zrobić człowiek
W dzień tak ponury jak do piekła drzwi

Ref.
Ponad chmury w niebo patrz
Promień słońca w dłonie złap
Cierpliwości, jest gdzieś w górze
Pewnie się zagubił w chmurze
Zaraz błyśnie, już go masz

Dłonie grzeje, zmienia świat
Świat się śmieje, złap go, złap
Cierpliwości, zaraz błyśnie
Jak latarka, jak przebiśnieg
Jak uśmiechu skra

Bo kto z was lubi deszczowe smugi
Rozmazgajony od rana dzień
Czas rozwleczony na wszystkie strony
Jak makarony do zupy – łe !

Lepiej z uśmiechem, uśmiechnijże się
Ponurym – źle, co tu kryć
Znajdź promień słońca
I przyklej do okna
Otwórz zamknięte na klucz lata drzwi